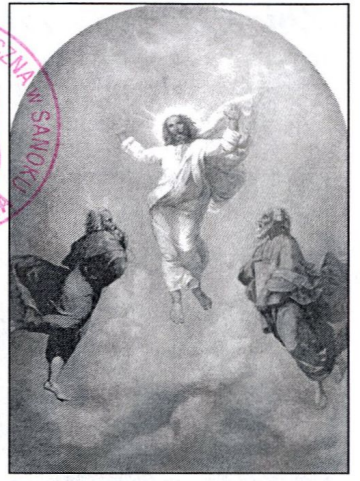


Góra Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku



Góra Przemienienia nr 18 (510) 5 maja 2013r.

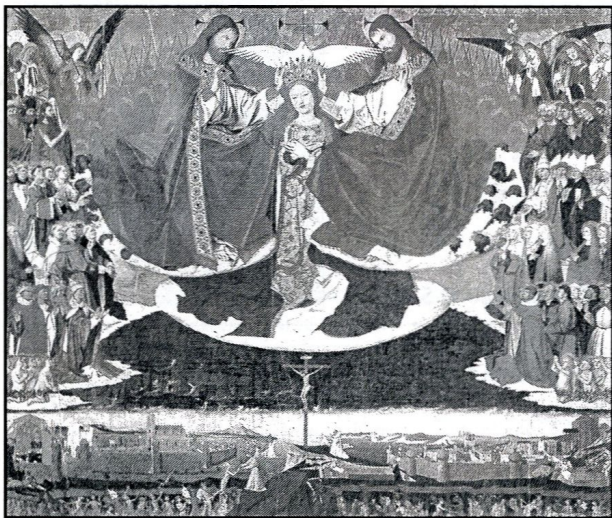
Cały świat uwielbia Maryję

Zapraszamy na nabożeństwa majowe



Fot. ks. Tomasz Grzywna, montaż Redakcja „GP”

Miasto niebieskie Jeruzalem



Wspólnota świętych w niebie adoruje scenę koronacji Maryi; Enguerrand Quarton, Koronacja Marii, 1454 r., szpital w Villeneuve – les – Avignon

W okresie wielkanocnym przeżywamy radość związaną ze zmartwychwstaniem Chrystusa i naszym oczekiwanym zmartwychwstaniem. Karmimy naszą wiarę słowami Chrystusa, mówiącymi o wieczności. Chcemy przeniknąć tajemnicę nieba, bo każdy z nas jest ciekawy, w jaki sposób wieczność niebieska będzie się realizować.

Bóg jest tak wielką tajemnicą, że nasze wyobrażenia o niebie są bardzo mgliste. Brak adekwatnych pojęć do określenia wieczności z Bogiem Chrystus pragnie wynagrodzić nam swoją miłością i zapewnieniem o tym, że naprawdę warto pójść ku niebu. „*Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę, a Ojciec mój umiłuje go i przyjdziemy do niego i będziemy w nim przebywać*” (J 14,23). Przebywanie Boga w sercu ludzi już tu na ziemi jest możliwe i jest zaczątkiem i zapowiedzią prawdziwej wspólnoty serc w niebie.

Drugie czytanie niedzielne w okresie wielkanocnym (rok C), wyjęte z Księgi Paokalipsy, jest próbą ukazania wspaniałości nieba, a podejmuje się tego św. Jan, Wizjoner z wyspy Patmos. W ubiegłym tygodniu rozważaliśmy obraz o „przybytku Boga z ludź-

mi”, dziś zwróćmy uwagę na opis „Świętego Miasta Jeruzalem”. Nie ulega wątpliwości, że jest to wizja nieba, wieczności, chwały zbawionych. „*Ukazał mi Miasto Święte – Jeruzalem, zstępujące z nieba od Boga, mające chwałę Boga*” (Ap 21,10-11a) – mówi Apokalipsa. To miasto jest jakby „prześwietlone” Bożą doskonałością i świętością. Ta doskonałość „zstępuje z nieba”, jest darem łaski, darem Bożym, niezasłużonym. „*Chwała Boga*” oznacza Bożą obecność, przenikanie Bożej doskonałości w ludzką niedoskonałość. Miasto to jest świetliste, albowiem przenika je Chrystus „*światłość świata*”. Miasto to ma kształt czworoboku, jest otoczone murem i posiada dwanaście bram, po trzy z każdej strony (Ap 21,12). Czworobok był dla starożytnych symbolem doskonałości, podobnie liczba dwanaście, oznaczająca też pełnię i powszechność zbawienia. Mur wysoki ukazuje, że nie ma tam przystępu nikt niepowołany, chodzi tu przede wszystkim o szatana i jego sługi, nie mogące już zaatakować wybranych. Brak świątyni (Ap 21,22) wyraża fakt, że Bóg jest obecny w całej „przestrzeni miasta”, nie tylko w przybytku świątyni, fragmente stolicy niebieskiej.

Pojęcie „niebieskiego miasta” jest metaforą, przenośnią, z jednej strony pewnikiem, a z drugiej zagadką. Miasto jest zawsze zamieszkane, a więc także w mieście niebieskim będzie mnóstwo mieszkańców. Jak wyjaśnia tekst księgi (już poza niedzielną perykopą – Ap21, 27) tylko zapisani

w księdze życia Baranka wejść za mury niebieskie, natomiast wszystko, co jest grzeszne, nieczyste, do niego nie wejdzie, w tym człowiek, który popełnia ohydne rzeczy i posługuje się kłamstwem. Warto więc żyć pięknie, nie zaśmiecać duszy żadnym plugawym słowem, ani czynem. Warto po to, aby zamieszkać w domu Pana po wieczne czasy.

Z drugiej strony rodzi się w nas myśl: Czy jesteśmy na tyle mocni i doskonali, aby tam dojść? Czy rzeczywiście w naszych ustach nigdy nie pojawiło się kłamstwo, a w czynach plugawe, niejasne, podłe przedsięwzięcia? Tu musimy przenieść się w inne miejsce Apokalipsy, która może nam tę wątpliwość wyjaśnić. Kim są zbawieni, stojący przed Bogiem i Barankiem? „*To ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku i oplukali swoje szaty i wybielili je w krwi Baranka*” (Ap 7,14). Tylko Ofiara Baranka może nas wybielić, wyczyścić z grzechu, udoskonalić. Sami z siebie nie jesteśmy w stanie niczego uczynić. Dlatego nie wystarczy własne staranie, przekonanie o nieomyślności, ale konieczna jest wiara w Chrystusa i miłość połączona dobrymi czynami. Bo kto miłuje, „*będzie zachowywał naukę Jezusa*” (por. J 14,23).

Idźmy więc z radością na spotkanie Pana. Żyjąc w mieście ziemskim, pragniemy niebieskiego i podążajmy tam. Zachowujmy naukę Chrystusa, bo przecież Go miłujemy i nie możemy czynem zaprzeczać naszej wierze (por. J 14,23). Starajmy się pokonać niepokój i lęk, zawsze z Jego pomocą. On powtórnie przyjdzie i zaprosi nas do tego „*Miasta Jeruzalem*”, **Świętego i doskonałego**, podobnego do drogiego kamienia o przejrzystości kryształu (por. Ap 21,11). A najbardziej drogocenna jest wieczność, doskonałość i świętość, czyli sam Bóg.

Ks. Tomasz Grzywna

Każdego roku, 3 maja, obchodzimy rocznicę Konstytucji 3 maja 1791 roku. Nie będę daleki od prawdy, kiedy powiem, że niewielu z nas zna tekst tejsze wiekopomnej Konstytucji, która dziś nastęrcza nieco trudności ze zrozumieniem, gdyż język i realia dnia dzisiejszego są zupełnie inne od tych XVIII wieku. Wymaga to pewnego przygotowania, aby wczytać się w jej treść. Niniejszym zachęcam do głębokiej lektury tejsze Konstytucji i wyciągnięcia wniosków. Tekst pobrany ze strony Biblioteki ZSO Nr. 5.

Ks. Andrzej Skiba

Konstytucja 3 Maja

Ustawa Rządowa z 3 maja 1791 r.

PREAMBUŁA

W imię Boga, w Trójcy Świętej jedynego. Stanisław August [1] z Bożej łaski i woli Narodu Król Polski, Wielki Książę Litewski, Ruski, Pruski, Mazowiecki, Żmudzki, Kijowski, Wołyński, Podolski, Podlaski, Inflancki, Smoleński, Siewierski i Czernichowski, wraz ze Stanami Skonfederowanymi, w liczbie podwójnej naród polski reprezentującymi.

Uznając, iż los nas wszystkich od ugruntowania i wydoskonalenia konstytucji narodowej jedynie zawisł, długim doświadczeniem poznawszy zadawnione rządu naszego wady, a chcąc korzystać z pory, w jakiej się Europa znajduje i z tej dogorywającej chwili, która nas samym sobie wróciła, wolni od hańbiących obcej przemocy nakazów, ceniąc drożej nad życie, nad szczęśliwość osobistą, egzystencję polityczną, niepodległość zewnętrzną i wolność wewnętrzną narodu, którego los w ręce nasze jest powierzony, chcąc oraz na błogosławieństwo, na wdzięczność współczesnych i przyszłych pokoleń zasłużyć, mimo przeszkód, które w nas namięt-

ności sprawować mogą dla dobra powszechnego, dla ugruntowania wolności, dla ocalenia Ojczyzny naszej i jej granic z największą stałością ducha, niniejszą konstytucję uchwalamy i; tę całkowicie za świętą, za niewzruszoną deklarujemy, dopóki by naród w czasie prawem przepisany, wyraźną wolą swoją nie uznał potrzeby odmienienia w niej jakiego artykułu. Do której to konstytucji dalsze ustawy sejmu terażniejszego we wszystkim stosować się mają.

I. RELIGIA PANUJĄCA

Religią narodową panującą jest i będzie wiara święta rzymska katolicka ze wszystkimi jej prawami; przejście od wiary panującej do jakiegokolwiek wyznania jest zabronione pod karami apostazji. Że zaś taż sama wiara święta przykazuje nam kochać bliźnich naszych, przeto wszystkim ludziom jakiegokolwiek bądź wyznania, pokój w wierze i opiekę rządową winniśmy i dlatego wszelkich obrządków i religii wolność w krajach polskich, podług ustaw krajowych warujemy.

II. SZLACHTA ZIEMIANYE

Szanując pamięć przodków naszych jako fundatorów rządu wolnego, stanowi szlacheckiemu wszystkie swobody, wolności, prerogatywy pierwszeństwa w życiu prywatnym i publicznym najuroczyściej zapewniamy, szczególnież zaś prawa, statuta i przywileje temu stanowi od Kazimierza Wielkiego [2], Ludwika Węgierskiego [3], Władysława Jagiełły [4] i Witolda brata jego, Wielkiego Księcia Litewskiego [5], nie mniej od Władysława [6] i Kazimierza Jagiellończyków [7], od Jana Alberta [8], Aleksandra [9] i Zygmunta Pierwszego [10] braci, od Zygmunta Augusta [11], ostatniego z linii jagiellońskiej, sprawiedliwie i prawnie nadane, utwierdzamy, zapewniamy i za niewzruszone uznajemy. Godność stanu szlacheckiemu w Polsce za równą wszelkim stopniom szlachectwa gdziekolwiek używanym przyznajemy. Wszystką szlachtę równymi być między sobą uznajemy, nie tylko co do starania się o urzędy i o sprawowanie posług Ojczyźnie, honor, sławę, pożytek przynoszących, ale oraz co do

Teksty mszy świętych do osobistych refleksji

Poniedziałek: 1 Kor 15,1-8; Ps 19,2-5; J 14,6b.9c; J 14,6-14

Wtorek: Dz 16,22-34; Ps 138,1-3.7c-8; J 16,7.13; J 16,5-11

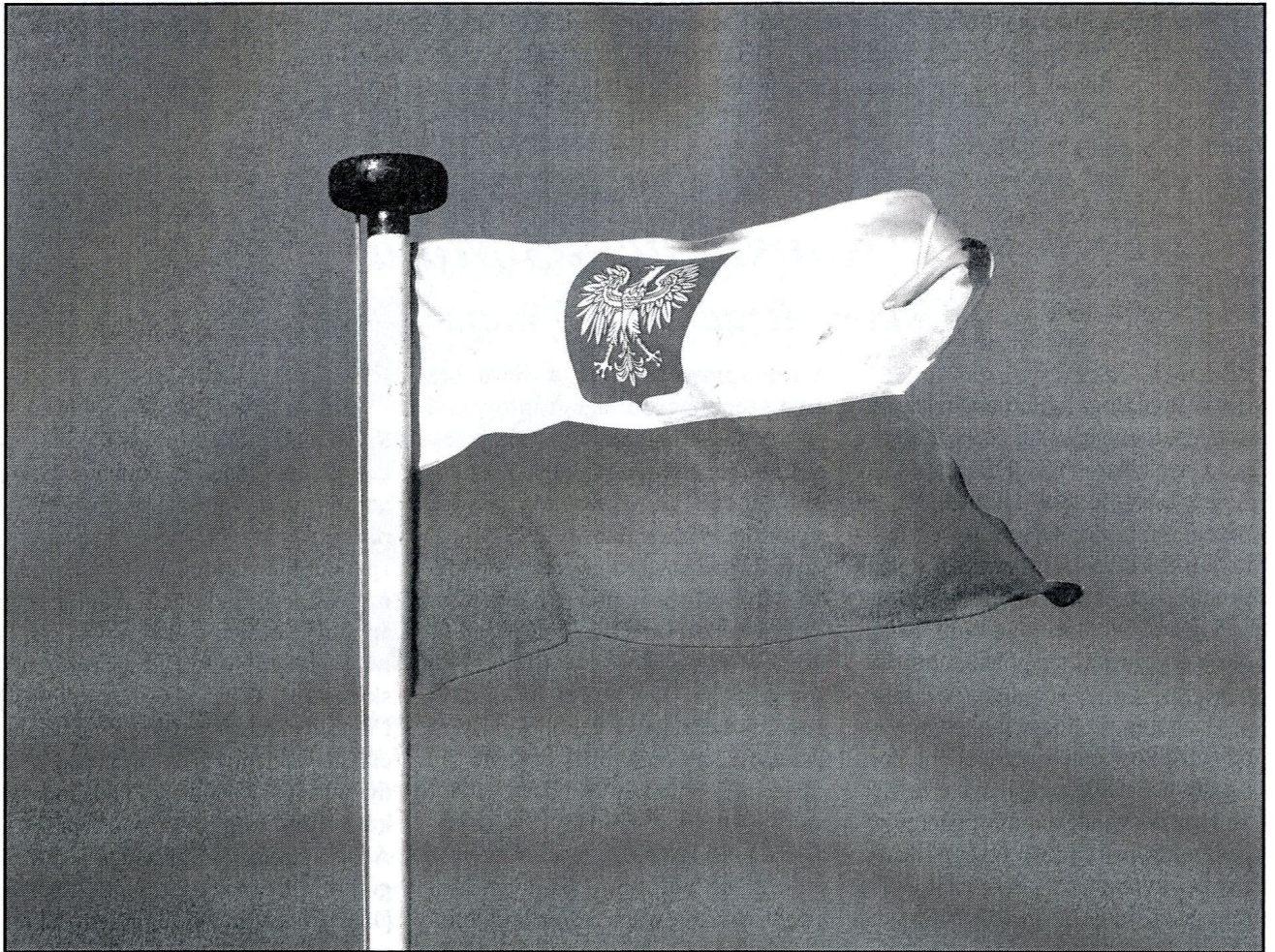
Środa: Dz 20,17-18a.28-32.36; Ps 100,1-5; Rz 8,31b-39; J 10,14; J 10,11-16

Czwartek: Dz 18,1-8; Ps 98,1-4; J 16,16-20

Piątek: Dz 18,9-18; Ps 47,2-7; J 16,28; J 16,20-23a

Sobota: Dz 18,23-28; Ps 47,2-3.8-10; J 16,28; J 16,23b-28

Niedziela: Dz 1, 1-11; Ps 47, 2-3. 6-7. 8-9; Ef 1, 17-23; Mt 28, 19. 20; Łk 24, 46-53



równego używania przywilejów i prerogatyw stanowi szlacheckiemu służących. Nade wszystko zaś prawa bezpieczeństwa osobistego, wolności osobistej i własności gruntowej i ruchomej tak, jak od wieków każdemu służyły, świątobliwie, nienaruszenie zachowane mieć chcemy i zachowujemy; zaręczając najuroczyściej, iż przeciwko własności czyjejkolwiek żadnej odmiany lub ekscypcji w prawie niedopuszczymy, owszem najwyższa władza krajowa i rząd przez nią ustanowiony, żadnych pretensji pod pretekstem iurium regalium [12] i jakimkolwiek innym pozorem do własności obywatelskich bądź w części, bądź w całości rościć sobie nie będzie. Dlatego bezpieczeństwo osobiste i wszelka własność, komukolwiek z prawa przynależna, jako prawdziwy społeczności węzeł, jako źrenicę wolności obywatelskiej szanujemy, zabezpieczamy, utwierdzamy i aby na potomne czasy szanowane, ubezpieczone i nienaruszone zostawały, mieć chcemy. Szlachtę za najpierwszych obrońców wolności i niniejszej konstytucji uznajemy. Każdego szlachcica cnotcie, obywatelstwu i honorowi jej świętość do

szanowania, jej trwałość do strzeżenia poruczamy jako jedyną twierdzę Ojczyzny i swobód naszych.

III. MIASTA I MIESZCZANIE

Prawo na teraźniejszym Sejmie zapadłe pod tytułem: Miasta Nasze Królewskie wolne w państwach Rzeczypospolitej [13] w zupełności utrzymane mieć chcemy i za część niniejszej konstytucji deklarujemy, jako prawo wolnej szlachcie polskiej, dla bezpieczeństwa ich swobód i całości wspólnej Ojczyzny nową, prawdziwą i skuteczną dające siłę.

IV. CHŁOPI WŁOŚCIANIE

Lud rolniczy, z pod którego ręki płynie najobfitsze bogactw krajowych źródło, który najliczniejszą w narodzie stanowi ludność, a zatem najdzielniejszą kraju siłę, tak przez sprawiedliwość, ludzkość i obowiązki chrześcijańskie, jako i przez własny nasz interes dobrze zrozumiany, pod opiekę prawa i rządu krajowego przyjmujemy, stanowiąc: iż odtąd jakiegokolwiek swobody, nadania, lub umowy dziedzice z włościanami dóbr swoich autentycznie ułożyli, czyli by

te swobody, nadania i umowy były z gromadami, czyli też z każdym osobno wsi mieszkańcem zrobione, będą stanowić wspólny i wzajemny obowiązek, podług rzetelnego znaczenia warunków i opisu zawartego w takowych nadaniach i umowach, pod opiekę rządu krajowego podpadający. Układy takowe i wynikające z nich obowiązki, przez jednego właściciela gruntu dobrowolnie przyjęte, nie tylko jego samego, ale i następców jego, lub prawa nabywców tak wiążąc będą, iż ich nigdy samowolnie odmieniać nie będą mocni. Nawzajem włościanie jakiegokolwiek bądź majątności od dobrowolnych umów, przyjętych nadań i z nimi złączonych powinności usuwać się inaczej nie będą mogli, tylko w takim sposobie i z takimi warunkami, jak w opisach tychże umów postanowione mieli, które czy na wieczność, czyli do czasu przyjęte ściśle ich obowiązywać będą. Zawarawszy tym sposobem dziedziców przy wszelkich pożytkach od włościan im należących, a chcąc jak najskuteczniej zachęcić pomnożenie ludności krajowej, ogłaszamy wolność zupełną dla wszystkich ludzi tak nowo przy-

bywających, jako i tych, którzy by, pierwiej z kraju oddaliwszy się, teraz do Ojczyzny powrócić chcieli, tak da-
lece, iż każdy człowiek do państw Rzeczy-
pospolitej nowo z którejkolwiek
strony przybyły lub powracający, jak
tylko stanie nogą na ziemi polskiej,
wolnym jest zupełnie użyć przemysłu
swego jak i gdzie chce, wolny jest czy-
nić umowy na osiadłość, robociznę
lub czynsze, jak i dopóki się umowi,
wolny jest osiadać w mieście lub na
wsiach, wolny jest mieszkać w Polsce,
lub do kraju, do którego zechce,
powrócić, uczyniwszy zadosyć obo-
wiązkom, które dobrowolnie na siebie
przyjął.

V. RZĄD, CZYLI OZNACZENIE WŁADZ PUBLICZNYCH

Wszelka władza społeczności ludz-
kiej początek swój bierze z woli naro-
du. Aby więc całość państw, wolność
obywatelską i porządek społeczności
w równej wadze na zawsze zostawały,
trzy władze rząd narodu polskiego
składać powinny i z woli prawa niniej-
szego na zawsze składać będą, to jest:
władza prawodawcza w Stanach zgro-
madzonych, władza najwyższa wyko-
nawcza w królu i Straży, i władza są-
downicza w jurysdykcjach, na ten
koniec ustanowionych, lub ustanowić
się mających.

VI. SEJM CZYLI WŁADZA PRAWO- DAWCZA

Sejm czyli Stany zgromadzone na
dwie Izby dzielić się będą: na Izbę Po-
selską i na Izbę Senatorską pod pre-
zydencją Króla.

Izba Poselska, jako wyobrażenie i
skład wszechwładztwa narodowego,
będzie świątynią prawodawstwa. Prze-
to w Izbie Poselskiej najpierwej decy-
dowane będą wszystkie projekta.

1. Co do praw ogólnych, to jest: kon-
stytucyjnych, cywilnych, kryminal-
nych i do ustanowienia wieczystych
podatków, w których to materjach pro-
pozycje od tronu województwom, zie-
miom i powiatom do roztrząśnienia
podane, a przez instrukcje do Izby
przychodzące, najpierwsze do decyzji
wzięte być mają.

2. Co do uchwał sejmowych, to jest
poborów doczesnych, stopnia mone-
ty, zaciągania długu publicznego, no-
bilitacji i innych nagród przypadko-
wych, rozkładu wydatków
publicznych ordynaryjnych i ekstra-

ordynaryjnych, wojny, pokoju, osta-
tecznej ratyfikacji traktatów związko-
wych i handlowych, wszelkich dyplo-
matycznych aktów i umów, do prawa
narodów ściągających się, kwitowa-
nia magistratur wykonawczych i tym
podobnych zdarzeń, głównym naro-
dowym potrzebom odpowiadających,
w których to materjach propozycje od
tronu, prosto do Izby Poselskiej przy-
chodzić mające, pierwszeństwo w pro-
wadzeniu mieć będą.

Izby Senatorskiej, złożonej z biskupów,
województw, kasztelanów i ministrów,
pod prezydencją króla, mającego pra-
wo raz dać votum [14] swoje, drugi raz
paritatem [15] rozwiązywać osobiście
lub nadesłaniem zdania swego do tej-
że Izby, obowiązkiem jest:

1. Każde prawo, które po przejściu for-
malnem w Izbie Poselskiej do Senatu
natychmiast przesłane być powinno,
przyjąć lub wstrzymać do dalszej na-
rodu deliberacji opisaną w prawie więk-
szością głosów; przyjęcie moc i świę-
tość prawa nadawać będzie;
wstrzymanie zaś zawiesi tylko prawo
do przyszłego ordynaryjnego sejmku,
na którym gdy powtórna nastąpi zgo-
da, prawo zawieszane od Senatu przy-
jęciem być musi.

2. Każdą uchwałę sejmową w mate-
riach wyżej wyliczonych, którą Izba
Poselska Senatowi przysłać natych-
miast powinna, wraz z tąż Izba poseł-
ska większością głosów decydować,
a złączona Izb obydwóch większością,
podług prawa opisana, będzie wyro-
kiem i wolą Stanów. Warujemy, iż se-
natorowie i ministrowie w obiektach
sprawowania się z urzędowania swego
bądź w Straży, bądź w komisji,
votum decisivum [16] w sejmie nie
będą mieli, i tylko zasiadać w ten czas
w Senacie mają dla dania eksplicacji
na zadanie Sejmu. Sejm zawsze got-
wym będzie. Prawodawczy i ordyna-
ryjny rozpoczynać się ma co dwa lata,
trwać zaś będzie podług opisu prawa
o sejmach. Gotowy, w potrzebach na-
głych zwołany, stanowić ma o tej tyl-
ko materii, do której zwołany będzie lub
o potrzebie po czasie zwołania przy-
padłej. Prawo żadne na tym ordyna-
ryjnym sejmie, na którym ustanowio-
ne było, znoszone być nie może.
Komplet Sejmu składać się będzie
z liczby osób, niższym prawem opisa-
nej, tak w Izbie Poselskiej, jako i w Izbie
Senatorskiej. Prawo o sejmikach, na
teraźniejszym sejmie ustanowione,

jako najistotniejszą zasadę wolności
obywatelskiej, uroczyście zabezpie-
czamy.

Jako zaś prawodawstwo sprawo-
wane być nie może przez wszystkich
i naród wyręcza się w tej mierze przez
reprezentantów czyli posłów swoich
dobrowolnie wybranych, przeto stan-
nowimy, iż posłowie na sejmikach ob-
rani w prawodawstwie i ogólnych na-
rodu potrzebach podług niniejszej
konstytucji, uważani być mają jako re-
prezentanci całego narodu, będąc skła-
dem ufności powszechnej. Wszelko
i wszędzie większością głosów ude-
cydowane być powinno. Przeto libe-
rum veto [17], konfederacje [18] wszel-
kiego gatunku i sejmy konfederackie,
jako duchowi niniejszej konstytucji
przeciwnie, rząd obalające, społecz-
ność niszczące, na zawsze znosimy.
Zapobiegając z jednej strony gwał-
townym i częstym odmianom konsty-
tucji narodowej, z drugiej, uznając
potrzebę wydoskonalenia onej, po-
doświadczeniu jej skutków co do po-
myślności publicznej, porę i czas re-
wizyi i poprawę konstytucji co lat
dwadzieścia pięć naznaczamy, chcąc
mieć takowy sejm konstytucyjny eks-
traordynaryjnym podług osobnego
o nim prawa opisu.

VII. KRÓL, WŁADZA WYKONAW- CZA

Żaden rząd najdoskonalszy bez
dzielnej władzy wykonawczej stać nie
może. Szczęśliwość narodów od praw
sprawiedliwych, praw skutek od ich
wykonania należy. Doświadczenie
nauczyło, że zaniedbanie tej części
rządu nieszczęściami napełniło Polskę.
Zawarowawszy przeto wolnemu naro-
dowi Polskiemu władzę praw sobie
stanowienia i moc baczności nad
wszelką wykonawczą władzą, oraz
wybierania urzędników do magistra-
tur, władze najwyższego wykonywa-
nia praw królowi w radzie jego odda-
jemy, która to rada Strażą Praw zwać
się będzie. Władza wykonawcza do
pilnowania praw i onych pełnienia
ściśle jest obowiązana. Tam czynna
z siebie będzie, gdzie prawa dozwala-
ją, gdzie prawa potrzebują dozoru eg-
zekucji, a nawet silnej pomocy. Posłu-
szeństwo należy się jej zawsze od
wszystkich magistratur, moc przyna-
glenia nieposłuszne i zaniebujące
swe obowiązki magistratury w jej rękę
zostawiamy. Władza wykonawcza nie

będzie mogła praw stanowić ani tłumaczyć, podatków i poborów pod jakimkolwiek imieniem nakładać, długów publicznych zaciągać, rozkładu dochodów skarbowych przez Sejm zrobionego odmieniać, wojny wydawać, pokoju ani traktatu i żadnego aktu dyplomatycznego definitive [19] zawierać. Wolno jej tylko będzie tymczasowe z zagranicznymi prowadzić negocjacje oraz tymczasowe i potoczne dla bezpieczeństwa i spokojności kraju wynikające potrzeby załatwiać, o których najbliższemu Zgromadzeniu sejmowemu donieść winna. Tron polski elekcyjnym przez familie mieć na zawsze chcemy i stanowimy. Doznanne klęski bezkrólewów, periodically rząd wywracających, powinność ubezpieczenia losu każdego mieszkańca ziemi polskiej, i zamknięcie na zawsze drogi wpływom mocarstw zagranicznych, pamięć świetności i szczęścia Ojczyzny naszej za czasów familii ciągle panujących, potrzeba odwrócenia od ambicji tronu obcych, i możnych Polaków, zwrócenia do jednomyślnego wolności narodowej pielęgowania, wskazały roztropności naszej oddanie tronu Polskiego prawem następstwa.

Stanowimy przeto, iż po życiu, jakiego nam dobroć Boska pozwoli, elektor dzisiejszy saski w Polsce królować będzie. Dynastia przyszłych królów Polskich zacznie się na osobie Fryderyka Augusta [20], dzisiejszego elektora Saskiego, którego sukcesorem de lumbis [21] z płci męskiej tron polski przeznaczamy.

Najstarszy syn króla panującego po ojcu na tron następować ma. Gdyby zaś dzisiejszy elektor Saski nie miał potomstwa płci męskiej, tedy mąż przez elektora, za zgodą Stanów zgromadzonych córce jego dobrany zaczynać ma linię następstwa płci męskiej do tronu Polskiego. Dlaczego Marię Augustę Nepomucenę, córkę elektora, za infantkę deklarujemy, zachowując przy narodzie prawo, żadnej preskrypcji [22] podpadać nie mogące, wybrania do tronu drugiego domu, po wygaśnięciu pierwszego. Każdy król, wstępując na tron, wykona przysięgę Bogu i narodowi, na zachowanie konstytucji niniejszej, na pacta conventa [23], które ułożone będą dzisiejszym elektorem Saskim, jako przeznaczonym do tronu, i które tak jak dawne wiązać go będą. Osoba króla jest święta i bez-

pieczna od wszystkiego; nic sam przez się nie czyniący, za nic w odpowiedzi narodowi być nie może; nie samowładcą, ale ojcem i głową narodu być powinien i tym go prawo i konstytucja niniejsza być uznaje i deklaruje. Dochody tak jak będą w paktach konwentach opisane i prerogatywy tronowi właściwe, niniejsza konstytucja dla przyszłego elekta zawarowane, tkniętymi być nie będą mogły. Wszystkie acta publiczne, trybunały, sądy, magistratury, monety, stemple pod królewskim iść powinny imieniem. Król, któremu wszelka moc dobrze czynienia zostawiona być powinna, mieć będzie ius agratiandi [24] na śmierć wskazanych, prócz in criminibus status [25]. Do króla rozrządzenie najwyższe siłami zbrojnymi krajowymi w czasie wojny i nominowanie komendantów wojska należeć będzie, z wolną atoli ich odmianą za wolą narodu. Patentować oficerów i mianować urzędniki podług prawa niższego opisu, nominować biskupów i senatorów podług opisu tegoż prawa, oraz ministrów jako urzędników pierwszych władzy wykonawczej, jego będzie obowiązkiem. Straż, czyli rada królewska, do dozoru, całości i egzekucji praw królowi dodana, składać się będzie:

1-mo z prymasa, jako głowy duchowieństwa polskiego i jako prezesa Komisji Edukacyjnej, mogącego być wyręczonym w Straży przez pierwszego ex ordine [26] biskupa, którzy rezolucji podpisywać nie mogą;

2-do z pieciu ministrów, to jest ministra policji, ministra pieczęci, ministra belli [27], ministra skarbu, ministra pieczęci do spraw zagranicznych;

3-tio z dwóch sekretarzy, z których jeden protokół Straży, drugi protokół spraw zagranicznych trzymać będą, obydwaj bez votum [14] decydującego.

Następca tronu, z małoletności wyszedłszy i przysięgę na konstytucję wykonawszy, na wszystkich Straży posiedzeniach, lecz bez głosu przytomnym być może.

Marszałek sejmowy, jako na dwa lata wybrany, wchodzić będzie w liczbę zasiadających w Straży, bez wdawania się w jej rezolucje, jedynie dla zwołania Sejmu gotowego w takim zdarzeniu: gdyby on uznał w przypadkach, koniecznego zwołania Sejmu wymagających rzetelną potrzebę, a król

go zwołać wzbraniał się; tedy tenże marszałek do posłów i senatorów wydać powinien listy okólne, zwołujących na sejm gotowy i powody zwołania tego wyrażając. Przypadki zaś do koniecznego zwołania sejmu są tylko następujące:

1-mo w gwałtownej potrzebie do prawa narodu ściągającej się, a szczególnie w przypadku wojny ościennej;

2-do w przypadku wewnętrznego zamieszania grożącego rewolucją kraju lub kolizją między magistraturami;

3-tio w widocznym powszechnego głodu niebezpieczeństwie;

4-to w osierociałym stanie Ojczyzny przez śmierć króla lub w niebezpiecznej jego chorobie.

Wszystkie rezolucje w Straży roztrząsane będą przez skład wyżej wspomniany, decyzja królewska po wysłuchanych wszystkich zdaniach przeważać powinna, aby jedna była w wykonaniu prawa wola. Przeto każda ze Straży rezolucja pod imieniem królewskim i z podpisem ręki jego wychodzić będzie. Powinna jednak być podpisana także przez jednego z ministrów zasiadających w Straży, i tak podpisana do posłuszeństwa wiązać będzie, i dopełniona być ma przez komisje lub przez jakiegokolwiek magistratury wykonawcze, w tych jednak szczególnie materiałach, które wyraźnie niniejszem prawem wyłączone nie są. W przypadku, gdyby żaden z ministrów zasiadających decyzji podpisać nie chciał, król odstąpi od tej decyzji, a gdyby przy niej upierał się, marszałek sejmowy, w tym przypadku, upraszać będzie o zwołanie sejmu gotowego, i jeżeli król opóźniać będzie zwołanie, marszałek to wykonać powinien. Jako nominowanie wszystkich ministrów, tak i wezwanie z nich jednego od każdego administracji wydziału do rady swojej, czyli Straży króla jest prawem. Wezwanie to ministra do zasiadania w Straży na lat dwa będzie z wolnym onego nadal przez króla potwierdzeniem.

Ministrowie do Straży wezwani w komisjach zasiadać nie mają [29]. W przypadku zaś, gdyby większość dwóch trzecich części wotów sekretnych obydwóch Izb złączonych na Sejmie ministra bądź w Straży, bądź w urzędzie odmiany żądała, król natychmiast na jego miejsce innego nominować powinien.

Chcąc, aby Straż Praw narodo-

wych obowiązana była do ścisłej odpowiedzi Narodowi za wszelkie onych przestępstwa, stanowimy, iż gdy ministrowie będą oskarżeni przez deputację, do egzaminowania ich czynności wyznaczona, o przestępstwo prawa, odpowiadać mają z osób i majątków swoich. W wszelkich takowych oskarżeniach Stany zgromadzone prostą większością wotów Izb złączonych odesłać obwinionych ministrów mają do sądów sejmowych po sprawiedliwe i wyrównające przestępstwu ich ukaranie, lub przy dowiedzionej niewinności od sprawy i kary uwolnienie.

Dla porządku władzy wykonaw-

wspomniane pośrednicze Komisye, respective [29] co do obiektów każdej z nich władzy i obowiązków.

VIII. WŁADZA SĄDOWNICZA

Władza sądownicza nie może być wykonywana ani przez władze prawodawczą, ani przez króla, lecz przez magistratury na ten koniec ustanowione i wybierane. Powinna zaś być tak do miejsc przywiązana, żeby każdy człowiek bliską dla siebie znalazł sprawiedliwość, żeby przestępny widział wszędzie groźną nad sobą rękę krajowego rządu.

· 1-mo Ustanawiamy przeto sądy pierwszej instancji dla każdego woje-

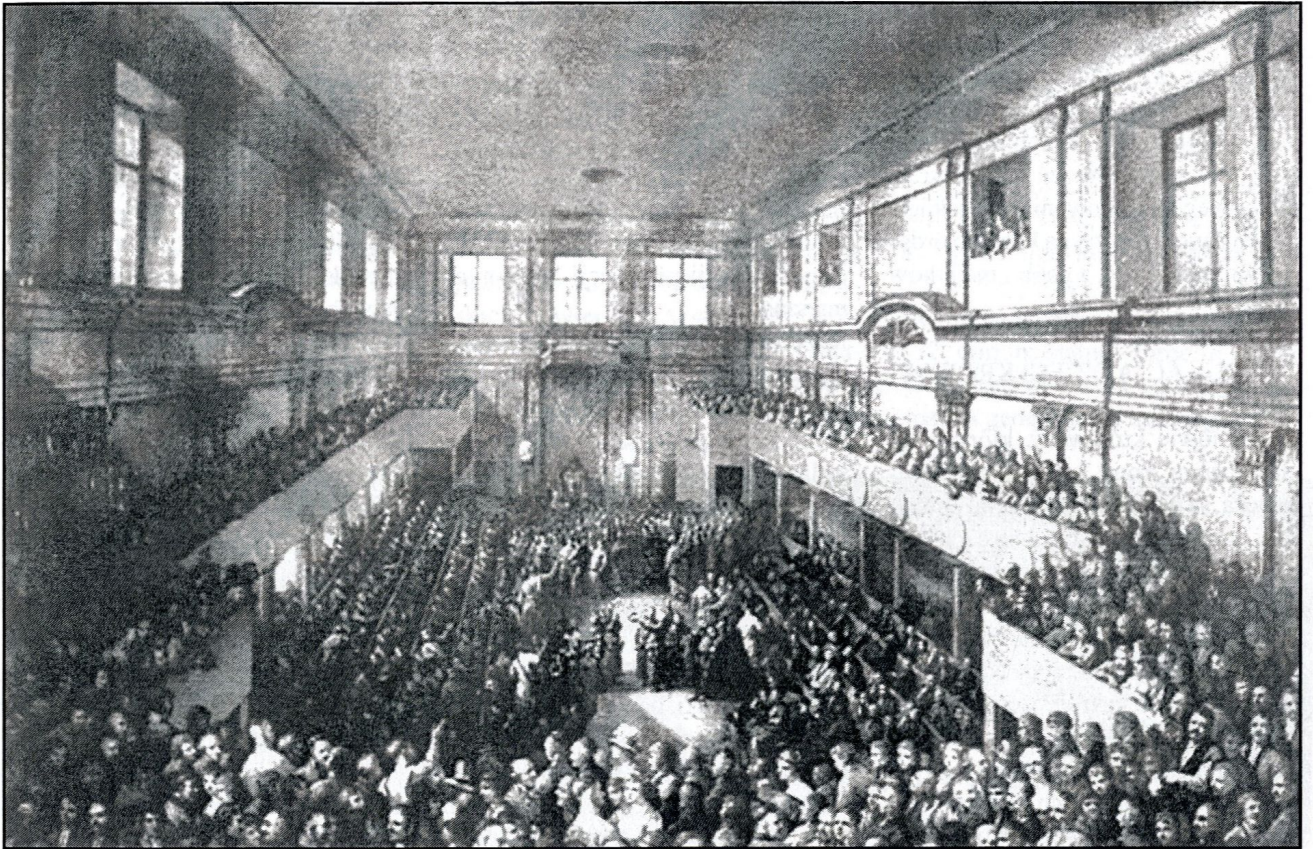
mu terazniejszego o miastach wolnych królewskich [14], zabezpieczamy.

· 3-tio Sądy referendarskie dla każdej prowincyi osobne, mieć chcemy w sprawach włościan wolnych dawnymi prawami sądowi temu poddanych.

· 4-to Sądy zadworne, asesorskie, relacyjne i kurlandzkie [31] zachowujemy.

· 5-to Komisje wykonawcze będą miały sądy w sprawach, do swej administracji należących.

· 6-to Oprócz sądów w sprawach cywilnych i kryminalnych dla wszystkich stanów, będzie sąd najwyższy, sejmowy zwany, do którego przy



czej dopełnienia, ustanawiamy oddzielne komisje, mające związek ze Strażą i obowiązane do posłuszeństwa tejże Straży. Komisarze do nich wybierani będą przez sejm dla sprawowania urzędów swoich w przeciągu czasu prawem opisanego. Komisje te są:

- 1-mo Edukacji;
- 2-do Policji;
- 3-tio Wojska;
- 4-to Skarbu.

Komisje porządkowe wojewódzkie, na tym sejmie ustanowione, równie do dozoru Straży należące, odbierać będą rozkazy przez wyżej

wództwa, ziemi i powiatu, do których sędziowie wybierani będą na sejmikach. Sądy pierwszej instancji będą zawsze gotowe i czuwające na oddanie sprawiedliwości tym, którzy jej potrzebują. Od tych sądów iść będzie apelacja na trybunały główne, dla każdej prowincyi być mające, złożone również z osób na sejmikach wybranych. I te sądy tak pierwszej, jako i ostatniej instancji, będą sądami ziemiańskimi dla szlachty i wszystkich właścicieli ziemskich z kimkolwiek, in causis iuris de facti [30].

· 2-do Jurysdykcje zaś sądowe wszystkim miastom podług prawa Sej-

otwarcu każdego sejmu wybrane będą osoby. Do tego sądu należeć będą występki przeciwko narodowi i królowi, czyli crimina status [32]. Nowy codex praw cywilnych i kryminalnych przez wyznaczone przez Sejm osoby spisać rozkazujemy.

IX. REGENCJA

Straż będzie oraz regencja, mając na czele królową albo w jej nieprzytomności prymasa. W tych trzech tylko przypadkach miejsce mieć może regencja:

- 1-mo w czasie małoletności króla;
- 2-do w czasie niemocy trwałe po-

mieszanie zmysłów sprawującej;

3-tio w przypadku, gdyby król był wzięty na wojnie.

Małoletność trwać tylko będzie do lat 18 zupełnych; a niemoc względem trwałego pomieszania zmysłów deklarowana być nie może, tylko przez Sejm gotowy większością wotów trzech części przeciwko czwartej Izb złączonych. W tych przeto trzech przypadkach prymas korony polskiej sejm natychmiast zwołać powinien, a gdyby prymas tę powinność zwłóczył, marszałek sejmowy listy okólne do posłów i senatorów wyda. Sejm gotowy urządzi kolej zasiadania ministrów w regencji i królowę do zastąpienia króla w obowiązkach jego umocuje. A gdy król w pierwszym przypadku z małoletności wyjdzie, w drugim do zupełnego przyjdzie zdrowia, w trzecim z niewoli powróci, regencja rachunek z czynności swoich oddać mu powinna i odpowiadać narodowi za czas swego urzędowania tak, jak jest przepisano o Straży, na każdym ordynaryjnym Sejmie, z osób i majątków swoich.

X. EDUKACJA DZIECI KRÓLEWSKICH

Synowie królewscy, których do następstwa tronu konstytucja przeznacza, są pierwszymi dziećmi Ojczyzny, przeto bacność o dobre ich wychowanie do narodu należy, bez uwłóczenia jednak prawom rodzicielskim. Za rządu królewskiego sam Król z Strażą i wyznaczonym od Stanów dozorcą edukacji królewiców wychowaniem ich zatrudniać się będzie. Za rządu regencji tąż z wspomnianym dozorcą edykacje ich powierzona mieć sobie będzie. W obydwóch przypadkach dozorca od Stanów wyznaczony donosić winien na każdym ordynaryjnym Sejmie o edykacji i postępkach królewiców. Komisji zaś edukacyjnej powinnością będzie podać układ instrukcji i edukacji synów królewskich do potwierdzenia sejmowi, a to, aby jednostajne w wychowaniu ich prawidła wpajały ciągle i wczesnie w umysły przyszłych następców tronu religię, miłość cnoty, Ojczyzny, wolności i konstytucji krajowej.

XI. SIŁA ZBROJNA NARODOWA

Naród winien jest sobie samemu obronę od napaści i dla przestrzegania całości swojej. Wszyscy przeto

obywatele są obrońcami całości i swobód narodowych. Wojsko nic innego nie jest, tylko wyciągniętą siłą obronną i porządną z ogólnej siły narodu. Naród winien wojsku swemu nadgrode i poważanie za to, iż się poświęca jedynie dla jego obrony. Wojsko winno narodowi strzeżenie granic i spokojności powszechnej, słowem winno być jego najsilniejszą tarczą. Aby przeznaczenia tego dopełniło nieomylnie, powinno zostawać ciągle pod posłuszeństwem władzy wykonawczej, stosownie do opisów prawa, powinno wykonać przysięgę na wierność narodowi i królowi i na obronę konstytucji narodowej.

Użyte być więc wojsko narodowe może na ogólna kraju obronę, na strzeżenie fortec i granic, lub na pomoc prawu, gdyby kto egzekucji jego nie był posłusznym.

SYGNATARIUSZE:

Stanisław Nałęcz Małachowski, referendarz wielki koronny, sejmowy i konfederacji prowincji koronnych marszałek.

Kazimierz książę Sapieha, generał artylerii litewskiej, marszałek konfederacji Wielkiego Księstwa Litewskiego. Józef Korwin Kossakowski, biskup inflancki i kurlandzki, następca koaudiutor biskupstwa wileńskiego, jako deputowany.

Antoni książę Jabłonowski, kasztelan krakowski, deputat z Senatu Małej Polski.

Symeon Kazimierz Szydłowski, kasztelan żarnowski, deputowany z Senatu prowincji małopolskiej.

Franciszek Antoni na Kwilcu Kwilecki, kasztelan kaliski, deputowany do konstytucji z Senatu z prowincji wielkopolskiej.

Kazimierz Konstanty Plater, kasztelan generała trockiego [33], deputowany do konstytucji z Senatu Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Walerian Stroynowski, podkomorzy buski, poseł wołyński, z Małopolski deputat do konstytucji.

Stanisław Kostka Potocki, poseł lubelski, deputowany do konstytucji z prowincji małopolskiej.

Jan Nepomucen Zboiński, poseł ziemi dobrzyńskiej, deputowany do konstytucji z prowincji wielkopolskiej.

Tomasz Nowowiejski, łowczy i poseł ziemi wyszogrodzkiej, deputowany do konstytucji.

Józef Radzicki, podkomorzy i poseł ziemi zakroczymskiej, deputowany do konstytucji z prowincji wielkopolskiej. Józef Zabiełło, poseł z Księstwa Żmudzkiego, deputowany do konstytucji.

Jacek Puttkamer, poseł województwa mińskiego, deputowany do konstytucji z prowincji Wielkiego Księstwa Litewskiego.

PRZYPISY:

[1] Stanisław August Poniatowski, król Polski, 1764-1795.

[2] Kazimierz III Wielki, król Polski, 1333-1370.

[3] Ludwik, król Węgier (1342-1382), rządził jako król Polski (Ludwik Węgierski) w sukcesji po swoim wuju, Kazimierzu III. Jego następczynią na tronie polskim była jego córka, królowa Jadwiga.

[4] Władysław, wielki książę litewski, król Polski (jako Władysław II, 1386-1434), mąż Jadwigi.

[5] Witold (lit. Vytautas), wielki książę litewski (1401-1430), brat Władysława Jagiełły.

[6] Władysław III, król Polski 1434-1444, król Węgier (1440-1444), syn Władysława II Jagiełły.

[7] Kazimierz IV, król Polski (1447-1492), brat Władysława III.

[8] Jan I Olbracht, król Polski (1492-1501), syn Kazimierza IV.

[9] Aleksander I, król Polski (1501-1506), syn Kazimierza IV, brat Jana I Olbrachta.

[10] Zygmunt I „Stary”, król Polski (1506-1548), syn Kazimierza IV, brat Aleksandra I.

[11] Zygmunt II, król Polski (1548-1572), syn Kazimierza IV, syn Zygmunta I.

[12] iurium regalium - prawa królewskiego (do dóbr naturalnych, głębi ziemi, zniesionego zresztą w 1573 r.)

[13] Miasta nasze królewskie wolne w państwach Rzeczypospolitej, ustawa z dnia 18-21 kwietnia 1791 r., jest integralną częścią Ustawy rządowej 3 maja 1791 r.

[14] votum - glos;

[15] paritatem - równość głosów;

[16] votum decisivum - równość głosów;

[17] liberum veto - (łac. wolne „nie pozwalam”) prawo zezwalające jednemu posłowi na zerwanie sejmku i unieważnienie wszystkich jego uchwał. Wyrosło z zasady jednomyślności

wymaganej do uchwał sejmowych. Pierwszy zerwał sejm przez liberum veto poseł trocki, Władysław Siciński w 1652 r. W pierwszej połowie XVIII w. sejmy zrywano bardzo często. Po 1764 praktycznie wyszło z użycia.

[18] konfederacja - tymczasowy związek utworzony przez jeden lub kilka stanów bądź przez miasta dla osiągnięcia określonych celów politycznych, np. wymuszenia ustępstw na panującym. Miał istnieć do momentu osiągnięcia założonego celu. Konfederacja nie miała żadnej władzy legislacyjnej, chyba że była utworzona w ramach sejmu bądź jej cele przejęte przez sejm. Z zasady konfederacja miała określoną strukturę formalną, na którą składały się: wybrany w głosowaniu komitet wykonawczy, skarbnik oraz komitet publikujący odezwy konfederacyjne.

[19] definitive - ostatecznie;

[20] Fryderyk August I z dynastii Wettinów (ur. 1750, zm. 1827) był Elektorem Saskim (1763-1806), a później królem (1806-1827). Mianowany namiestnikiem napoleońskiego Księstwa Warszawskiego (1807-1814).

[21] de lumbis - dosłownie: „z lędźwi”, tzn. naturalnie spłodzonym;

[22] żadnej preskrypcji - żadnemu ograniczeniu;

[23] pacta conventa - umowa o charakterze publiczno-prawnym między szlachtą a nowo obranym królem. Zawierała indywidualne zobowiązania elekta dotyczące m.in. zatwierdzenia praw, polityki zagranicznej, spraw finansowych, spłaty długów. Pacta conventa układano na sejmie elekcyjnym i zgoda na nie była warunkiem elekcji. Pierwsze Pacta Conventa uzgodniono z Henrykiem Walezym (Henri Valois) w 1573 r.; są one znane pod nazwą Artykułów henrykowskich (Confirmatio Iurium Henrici Regis). Artykuły henrykowskie poważnie ograniczały władzę króla. Zatwierdzały one m.in. wolną elekcję, zabraniały wypowiedzieć wojnę i zwoływać pospolite ruszenie bez zgody senatu oraz nakładać podatki bez zgody sejmu. Król zobowiązywał się zwoływać sejm co dwa lata. Pieczę nad realizacją postanowień artykułów henrykowskich powierzono wybranym przez sejm 16 senatorom rezydentom. Ostatni artykuł pozwalał poddanym wypowiadać posłuszeństwo królowi, gdy-

by naruszył on któreś z postanowień. Artykuły henrykowskie i pacta conventa od XVII w. zaliczane były to tzw. praw kardynalnych (tzn. gwarantujących przewagę szlachty, chroniących interesy magnatów czy Kościoła katolickiego).

[24] ius agratiandi - prawo łaski;

[25] in criminibus status - z zakresie zbrodni stanu (godzących w podstawy porządku politycznej Rzeczypospolitej);

[26] ex ordine - w porządku hierarchii;

[27] ministra belli - ministra wojny;

[28] w komisjach zasiadać nie mają - tzn. nie mogą być członkami kolegialnych magistratur ministerialnych, zwanych komisjami;

[29] respective - odnośnie;

[30] in causis iuris et facti - w sprawach zgodnie z prawem i procedurą;

[31] Kurlandia - południowa część dawnych Inflant położona nad Bałtykiem i Zatoką Ryską, sięgająca na wschód po Dźwinę (obecnie obszar Łotwy). Lenno Polski w latach 1651-1795. Przypadła Rosji podczas trzeciego rozbioru Polski w 1795 r.

[32] crimina status - zbrodnie stanu;

[33] kasztelan generała trockiego - starostwa generalnego trockiego;





rzadkie pnie drzew, a pod nimi wspinała ląka kwiatowa

Nareszcie wiosna

W tym roku wiosna przyszła nieco później, aniżeli zwykle. Ale, kiedy już jest, cieszy nasze oczy wspinałą feerią barw kwiatów i ostrą zielenią pędów liści, pojawiających się na gałęziach. Końcem kwietnia udało mi się wyskoczyć na chwilę do lasu, aby uchwycić obiektywie kilka wiosennych impresji.

Las w okolicach Międzybrodzia powitał mnie radosnymi promykami słońca, przebijającymi przez niemalże bezlistne jeszcze drzewa. Na gałęziach pojawiły się dopiero zawiązki liści, tylko leszczyna już była bardziej zielona, ze zwisającymi z rozgałęzień męskimi kwiatostanami w kształcie charakterystycznych kotków. Z braku gęstych liści korzystają za to rośliny poszycia i dlatego w wielu miejscach rozwijają się i kwitną piękne wiosenne kwiaty. Wśród nich wyróżnia się jak zwykle zawilec gajowy o białych kwiatkach, choć tym razem więcej było kwiatów żółtych (prawdopodobnie pokrewny



niemalże jeszcze nagie korony drzew



kwiaty zawilca żółtego

gatunek zawilec żółty). Ponadto trafiły się inne kwiaty, ziarnopłon wiosenny (podobny do zawilca żółtego), kmieć błotna (kaczeńce), inne nieznanne mi oraz bardzo rzadki w tym miejscu pierwiosnek.

Z brodzenia w pięknym, ale podmokłym terenie wyrwał mnie telefon i musiałem wracać do domu. Proponuję PT Czytelnikom kilka zdjęć, choć w gazetce nie posiadają one kolorów, to i tak mają pewien urok i może będą taki pięknym powitaniem wiosny.

PS. Mam nadzieję, że nie myłę roślin, porównywałem je do zdjęć w Internecie, ale przecież nie mogę być pewny.

Ks. Tomasz Grzywina



obok siebie zawilec galowy i zawilec żółty



ziarnopłon obok omszalego konaru



to też ziarnopłon



niezidentyfikowana roślina o jasnych liściach nad oczkiem wodnym



męskie kwiaty leszczyny



pierwiosnek



zawilce obok pnia buka

O rodzinie

„*Brońcie
godności małżeństwa i rodziny*”
(Ojciec Święty Jan Paweł II)

Ojciec Święty Jan Paweł II będąc w Częstochowie 5 czerwca 1979r. podczas Apelu Jasnogórskiego w swoim wystąpieniu nakreślił program działania na rzecz rodziny mówiąc:

„Wiemy, że rodzina jest pierwszą i podstawową ludzką wspólnotą. Jest środowiskiem życia i środowiskiem miłości. Wiele trzeba czynić a nie za wiele znaczy: uczynić wszystko, co można, ażeby rodzinie stworzyć ku temu warunki. Warunki pracy, warunki mieszkania, warunki utrzymania, opiekę nad poczynającym się życiem, poszanowanie społeczne rodzicielstwa, radość z dzieci, które przychodzą na świat, pełne prawo do wychowania, a zarazem wieloraką pomoc w tym wychowaniu....oto cały wielki program, od którego zależy przyszłość człowieka i przyszłość narodu”.

Mówi się też, że rodzina to grupa społeczna (najmniejsza komórka) charakteryzująca się silnymi węzłami emocjonalnymi (więzi małżeństwa i pokrewieństwa) i formalnymi pomiędzy jej członkami. Jest grupą formalną mającą określoną prawnie strukturę, cele i normy ,w ramach których funkcjonuje w społeczeństwie. Głównym zadaniem rodziny funkcjonującej prawidłowo, to źródło pozytywnych wzorów zachowania, przekazywanie wartości kulturowych, obyczajowych i społecznych. To rodzina kształtuje stosunek do świata, do innych ludzi, do członków rodziny.

Jan Paweł II mówił, „że głównym celem rodziny, małżeństwa jest wspólna droga do świętości poprzez budowę komunii osób”. Rodzina spełnia różne funkcje. Socjologia wyróżnia następujące funkcje rodziny:

*reprodukcyjna: zapewnia podtrzymywanie biologicznej ciągłości społeczeństwa

*socjalizacyjna: wprowadza członków rodziny w życie społeczne i przekazuje im normy i wartości.

*opiekunicza: zabezpiecza członków rodziny w określonych sytuacjach życiowych, w których sami nie są w stanie sobie poradzić (np. w chorobie).

*emocjonalna: zapewnia emocjonalne wsparcie, zaspokaja potrzebę miłości i buduje więzi uczuciowe pomiędzy członkami rodziny.

*seksualna: reguluje stosunki seksualne.

*ekonomiczna: dostarcza dobra materialne.

*stratyfikacyjna: wyznacza status swoim członkom.

*identyfikacyjna: określa miejsce jednostki w społeczeństwie.

*integracyjno-kontrolna: kontroluje działania członków rodziny i integruje ich za pomocą cyklicznych świąt, uroczystości, rytm dnia itp.

*rekreacyjno-towarzyska: organizuje czas wolny, rozrywkę i wypoczynek.

Jeżeli rodzina jest autonomiczna, normalnie funkcjonująca, to spełnia wszystkie wymienione ważne funkcje. Ale dzisiaj w świecie zlaicyzowanym rodzina traci swą funkcję, jest zagrożona szerzącym się relatywizmem, nowym stylem życia nie mającym nic wspólnego z kulturą, z nauką społeczną Kościoła. Rodzina jest narażona na niepowodzenia i upadek.

Rodzina jest zagrożona ze względu na pojawiającą się nową ideologię, która preferuje: związki tej samej płci, rozrywanie więzów rodzinnych, wolne związki, popularność i szeroką dostępność środków antykoncepcyjnych, aborcje, eutanazje. Na współczesną rodzinę mają wpływ wielorakie oddziaływania różnych zjawisk o charakterze zarówno globalnym, jak i rodzinnym, które mają wpływ na rozwój ale i na zagrożenia rodzin.

Zagrożeń można wyliczyć wiele, są nimi :

*pogoń za pieniędzmi

*brak poczucia bezpieczeństwa

*brak autorytetów, upadek moralności

*rozwody

*brak pracy

*odchodzenie od religii, Boga

*czasowa nieobecność ojca lub matki

*brak czasu dla dziecka i najbliższych

*nałogi (alkohol, narkotyki)

*media

*konsumpcyjny styl życia

*przemoc w rodzinie

*brak szacunku dla mądrości i doświadczeń starszego pokolenia

*brak wpajania wartości moralnych i prawdziwej wiedzy o Ojczyźnie

Zagrożenia prowadzą do nieuniknionego kryzysu rodziny, który daje się zauważyć na każdym kroku. Podstawą kryzysu rodziny jest podłoże moralne.

Ojciec Święty Benedykt XVI bronił rodziny i Kościoła; mówił: „Nigdy do tego stopnia, co dzisiaj naturalna instytucja małżeństwa i rodziny nie była ofiarą tak gwałtownych ataków”. Daje się to widzieć i słyszeć w mediach ogólnodostępnych: radio, telewizja, prasa. Ataki te uniemożliwiają rodzinie właściwe funkcjonowanie, prawdziwe wychowanie. Aby przezwyciężyć relatywizm w społeczeństwie konieczne jest nas wszystkich, rodzin chrześcijańskich zaangażować się w działalność publiczną, a także umocnienie prawne instytucji jaką jest rodzina.

Tadeusz Boy-Żeleński (1874-1941); lekarz, krytyk literacki, esaista, pisarz, tłumacz literatury francuskiej, działacz społeczny propagator świadomego macierzyństwa pisał:

„ Dziwny jakiś w pojęciach

Szerzy się zamęt,

Czy małżeństwo to kpiny,

Czy też sakrament?

Jakaś zaraza padła

Na nasze stadła

Zamiast siedzieć spokojnie

Wszystko dziś w wojnie.”

W następnym numerze napiszę o małżeństwie.

Wanda Wojtuszczyńska

6 Niedziela Wielkanocy – 05.05.2013

Ogłoszenia duszpasterskie

1. Dziś w związku ze zmianą tajemnic różańcowych nabożeństwo majowe o godzinie 17.00. Przypominamy, że w dni zwykle majówki rozpoczynamy o godzinie 18.00, a po nich Msze święte.
2. We środę, 8 maja, uroczystość św. Stanisława biskupa i męczennika, Patrona Polski.
3. W piątek początek nowenny przed uroczystością Zesłania Ducha Świę-

tego. Modlimy się w intencji kandydatów do diakonatu.

4. W sobotę piesza pielgrzymka do sanktuarium św. Andrzeja Boboli, Patrona Polski, do Strachociny. Wychodzimy z naszego kościoła o godzinie 6.00. Prosimy zapisywać się w zakrystii.

5. Także w sobotę, od godziny 9.30 – 11.00, spowiedź dzieci klas drugich

przed I Komunią świętą, którą dzieci wraz z rodzicami, rodzeństwem, krewnymi, przyjmą podczas uroczystej Mszy świętej w przyszłą niedzielę, o godzinie 11.00.

6. Pan Burmistrz informuje o bezpłatnych badaniach profilaktycznych dla kobiet: mammografia – od 50 do 69 lat; cytologia – od 25 do 59 lat. Szczegółowe ogłoszenia w gablotce parafialnej.

Intencje w tygodniu od 6 do 12.05.2013 r.

Poniedziałek – 6.05

- 6.30 + Andrzej, Maria, Mikołaj (greg.)
7.00 + Stanisław (koniec greg.)
7.30 + Jacek
18.00 1. + Karol
2. + Aleksandra Lisowska
3. + Zofia Kulon

Wtorek – 7.05

- 6.30 + Andrzej, Maria, Mikołaj (greg.)
7.00 + Piotr Chyra (pocz. greg.)
7.30 + Zofia, Jakub, Czesław, Piotr
18.00 1. + Krystyna Drwięga int. od koleżanek i kolegów z pracy córki Agnieszki
2. + Elżbieta Gorczyca int. od sióstr z Róży bł. Jana Balickiego
3. + Ryszard
4. + Barbara Wojtanowicz 1 r. śm.

Środa – 8.05

- 6.30 + Jan i Daniela Żanowscy, + Franciszek Harłacz
7.00 + Andrzej, Maria, Mikołaj (greg.)
7.30 1. + Piotr (greg.)

2. o zdrowie dla Grażyny

18.00 1. + Stanisław

2. + Stanisława (f) Szczudlik

3. + Stanisława (f) i Stanisław Gołda

Czwartek - 9.05

6.30 + Andrzej, Maria, Mikołaj (greg.)

7.00 + Piotr (greg.)

7.30 + Jadwiga Woźniak

18.00 1. + Zdzisław Kluska 2 r. śm.

2. + Elżbieta Gorczyca int. od rodziny Polańskich

3. int. Rodziny RM

Piątek – 10.05

6.30 + Andrzej, Maria, Mikołaj (greg.)

7.00 + Piotr (greg.)

7.30 + Stanisław Marszałek; + Maria, Władysław, Karolina, Szymon

18.00 1. + Reinhold

2. ++ z rodziny Baranowskich: Janina, Józefa (f), Franciszek

3. dziękczynna z okazji 5 rocznicy święceń ks. Grzegorza z prośbą o bł. Boże, dary Ducha Świętego na każdy dzień posługi

4. w intencji Zofii i Zdzisława Szymańskich z okazji 50 r. ślubu

Sobota – 11.05

6.30 + Andrzej, Maria, Mikołaj (greg.)

7.00 + Piotr (greg.)

7.30 + Honorata i Franciszek Laskowscy

18.00 1. + Krystyna

2. + Józef Futyma

3. + Zofia 13 r. śm.

Niedziela – 12.05

6.30 + Andrzej, Maria, Mikołaj (greg.)

8.00 + Piotr (greg.)

9.30 + Kazimiera (f) Olender 2 r. śm.

11.00 w intencji dzieci pierwszokomunijnych

12.30 1. + Roman 1 r. śm.; + Janina, Anna

2. o zdrowie i bł. Boże dla chrzczonego dziecka

16.00 + Maria Kędzior 4 r. śm.

18.00 za parafian

Płowce: + Anna Fijałkowska int. z Róży MB Anielskiej

Redaguje zespół: ks. Andrzej Skiba, ks. Tomasz Grzywna.

Redaktor techniczny: Stanisław Rocha.

Adres redakcji: ul. Grzegorza 5, 38-500 Sanok;

www.fara.sanok.pl oraz **www.esanok.pl/kamery_sanok**

email: farasanok@interia.pl

Zróżdła zdjęć: zdjęcia własne i internet.

Wydawca: Parafia Przemienienia Pańskiego w Sanoku **Tel:** 0 13 463 19 98.

Druk: www.drukpiast.com

**Góra
Przemienienia**

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku